

Dn. 25. II. 44 r.
Nr. 49. R. V.

S.P.R.A.W.Y P.O.L.S.K.I.E

24 II G.R.-LONDYN- W dzisiejszym wydaniu półoficjalnego "Dziennika Polskiego" zamieszczona jest w odpowiedzi na oświadczenia Churchilla w sprawie polsko-rosyjskich stosunków deklaracja, stwierdzająca, że rząd polski utrzyma nadal swą odmowę uznania linii Curzona, jako przyszłej granicy polsko-sowieckiej. Przechodząc do postanowień wydanych w sprawie zafundowania granicznego przez mocarstwa alianckie z r. 1919 i przez niektóre mocarstwa w r. 1923 dziennik stwierdza: "Opierając się na podstawie tych faktów historycznych i tych alianckich dokumentów, rząd polski stanął na niezłomnym stanowisku, odrzucenia linii Curzona, jako przyszłej granicy polsko-sowieckiej. Rząd polski trwać będzie mocno przy powyższym postanowieniu. Jeśli Polska pozbawiona jest prawie połowy tego terytorium i blisko 11-tu milionów swej ludności, nie możemy zjednoczonych narodów, to nie może to być uważane przez naród polski, jako sprawiedliwy akt, lub racjonalne rozwiązanie polsko-rosyjskich stosunków na zasadzie prawdziwej pokojowej i stałej przyjacielskiej współpracy. "Dziennik Polski" ko. czy: Pomimo roszczeń i zawodów naród polski pragnie będzie nadal się zacięty walczyć w sprawie zjednoczonych narodów. Jeśli plany nie będą pokojowe, nie może być nadziei na uwolnienie nawet najmniejszego kawałka polskiej ziemi. Jednocześnie naród polski walczyć będzie z niezachwianą nadzieją, że dalszy przebieg wojny zniweczy niektóre polityczne postanowienia i ostatecznie doprowadzi do prawdziwych zasad sprawiedliwości, równej tak dla słabych jak i dla silnych w obozie zjednoczonych narodów.

G.P.-LONDYN- Polski min. spr. zagr. Tadeusz Romer złożył dziś min. spr. zagr. Edenowi oświadczenie w sprawie stanowiska rządu polskiego w odpowiedzi na deklarację Churchilla uroczystą w wtorek. W informacji kwatera, oświadczenie min. Romera pokrywa się co do treści z artykułem "Dziennika Polskiego".

G.R.-WYSTUNISTON- Min. dan zamknął dziś debatę w sprawie wojny w Izbie Gmin, położył nacisk na ostatnią deklarację Churchilla w sprawie polskiej. Nawiązując do stwierdzenia Churchilla, że Stalin i on omówiali i zgodzili się na temat konieczności uzyskania przez Polskę rekompensaty, kosztami i łamie na p.k. i zoch. Eden oświadczył: "Stwierdzam ostatecznie, iż to reprezentuje stanowisko rządu brytyjskiego." Nie chciał on więcej mówić na ten temat, ponieważ w tej sprawie prowadzone są jeszcze ułady, i mógłby on łatwo powiedzieć coś, co uczyniłoby zadanie jeszcze trudniejszym niż ono jest.

F.R.O.N.T. S.O.W.I.E.T.S.K.I

G.R.-MOSKWA- Wczorajszy komunikat sowiecki donosi: "W dniu dzisiejszym wojska nasze przeprowadziły swą ofensywę na pd. zach. i pd. 64 Strugi Krasnyje, zajmując przeszło 50 miejscowości. Na pd. zach. od jez. Ilmen wojska 2. armii białotyckiej w połączeniu z wojskami armii Leningradzkiej, czyniąc dalsze postępy w swej zwycięskiej ofensywie zajęły dziś miasto i ważny węzeł kol. Dno, oraz 100 innych miejscowości. Na pd. zach. od Rohnu wojska nasze przebiły się naprzód, zajmując również przeszło 40 osiedli. Ost. tnie oddziały 1. armii białoruskiej rozpoczęły ofensywę przeciwko wojskom niemieckim na obszarze Rohaczewa. Wojska te. siórowsawszy Dniepr przełamały potężną linię obronną npla, na froncie 50-ciu km. i po trwających kilka dni zaciętych walkach posunęły się naprzód o 20-25 km., zajmując miasto i ważną stację kol. Rohaczew, leżącą na szosie, która wiedzie do Bobrujska i stolicy Białorusi - Mińska. Wojska nasze zajęły tam również 100 innych miejscowości. Ważny punkt oporu niemieckiego na lewym brzegu Dniepru na wsch. od Rohaczewa i Ezobina, należy uważać za zupełnie zlikwidowany. Na innych odcinkach frontu działalność zwiadowcza, oraz wymiana ognia artyleryjskiego i moździerzy. Na niektórych odcinkach działania o znaczeniu lokalnym. Wojska 23. II. wojska nasze zniszczyły na wszystkich frontach 29 czołgów niemieckich. W walkach powietrznych i ogniem plot. zestrzelono 18 samolotów nplszych.

G.R.-MOSKWA- Marsz. Stalin wydał rozkaz dzienny do armii gen. Popowa i Gowerowa, w którym stwierdza, zajęcie Dna odbyło się w bardzo ciężkich warunkach, po stoczeniu szeregu walk w trudnym do przebycia, i szorstkim terenie. Drugi rozkaz dzienny, skierowany do armii gen. Rokossowskiego donosi o zajęciu Rohaczewa.

F.R.O.N.T. Z.A.C.H.O.D.N.I

G.R.-LONDYN- David Brown: Na froncie S.A. Anzio doszło wczoraj w szeregu punktów do ostrych starć. Na zach. i pd. frontach S.A. dzień miał przebiec spokojny. Wojska alianckie ograniczyły się tylko do akcji patrolowej. Na froncie S.A. ponownie również spokój. W czasie operacji powietrznych zestrzelono 36 niemieckich samolotów, tracąc 7 własnych. Śródziemnomorskie lotnictwo alianckie dołono około 350 startów. Złe warunki atmosferyczne ograniczały działalność lotniczą. Podczas lotów zwiadowczych stwierdzono, że oddziały niemieckie dokonywują przegrupowań, prawdopodobnie w zamiarze trzeciego natarcia.

F.R.O.N.T. Z.A.C.H.O.D.N.I

504.- W śróde wieczorem samoloty nplske pojawiły się ponownie nad Londynem i pd. wsch. obszarami Anglii. Zrzuciły one liczne bomby, powodując szkody także w Londynie. Zestrzelono 5 nplszych samolotów.

G.R.-LONDYN- Dziś rano po raz pierwszy od 7 miesięcy Londyn przeżył ^{dzienny} alarm lotniczy. Nad miastem przeleciały na wielkiej wysokości 2 samoloty, które nie zrzuciły bomb, lecz naśladując technikę lotniczą RAF'u robiły prawdopodobnie fotografie po ostatnim nocnym bombardowaniu. Niemcy utracili 28 bombowców w czasie nalotów, dokonanych na Londyn od soboty. 10 z spośród nich zestrzelono w czasie ataku nocnego na wtorek, 5 zaś ubiegłej nocy. W czasie tego nalotu bombowce niemieckie zrzuciły prawdopodobnie bomby wysoko eksplodujące, powodując szkody głównie w dzielnicach robotniczych. W Londynie nie ma tendencji do zminuszania szkód, wyrządzonych przez bombardowania niemieckie, czego dowodem są liczne zdjęcia, zamieszczone w prasie przedstawiające zburzone domy i okolicę robotniczą. Jak dotychczas żaden z 5 nalotów, przeprowadzonych w ostatnich dniach na Londyn nie był ani w połowie tak ciężki, jak naloty z roku 1941.

G.R.-LONDYN- Oficjalnie donoszą: Bostony, Mitchell i bombowce Mosquito z 2. taktycznej armii lotniczej dokonały pod eskortą myśliwców dziś rano ataku na obiekty wojskowe we Francji pñ.

G.R.-LONDYN- Oficjalnie donoszą: Bombowce USAAF dokonały dziś przy świetle dziennym nalotu na fabrykę samolotów w Gotha i koźlak kulkowych w Schweinfurcie.

G.R.-LONDYN- W Schweinfurcie, który był dziś głównym celem ciężkich bombowców amerykańskich, znajdują się fabryki koźlak kulkowych, które pokrywają 90% zapotrzebowania Niemiec. Miasto to położone około 100 km. na zach. od Frankfurtu, było już dwukrotnie bombardowane przez amerykańskie bombowce. Podczas pierwszego nalotu w sierpniu 1943 zniszczone zostały 3 największe fabryki, podczas drugiego zaś w październiku 43 r. uległo zniszczeniu około 25 % niemieckiego przemysłu koźlak kulkowych.

G.R.-LONDYN- Michael Myerson: Współ-Marauderów, eskortowany przez myśliwce RAF bombardował dziś niemieckie lotniska w Holandii, w pobliżu Arnhem. Inne Maraudery bombardowały lotniska w Leeuwarden i bazę bombowców niemieckich w Gilze Rijen. Obrona niemiecka była bardzo słaba. Wszystkie samoloty powróciły do swych baz.

G.R.-LONDYN- Oficjalnie donoszą: Amerykańskie bombowce przeprowadziły dziś z lotnisk włoskich atak skoordynowany z amerykańskimi bombowcami z W Brytanii na fabrykę samolotów w Steyer a Austrii. Był to drugi tego rodzaju skoordynowany atak w ciągu ostatnich 3 dni. W nalocie tym brały udział Lotajace Fortace, eskortowane przez Thunderbolty i Lightningi. 18 niemieckich myśliwców zostało zestrzelonych przez Lotajace Fortace, 9 przez Lightningi i 2 przez Thunderbolty. Zdjęcia fotograficzne, dokonane po nalocie stwierdziły, że fabryki Steyer leżą w gruzach.

G.R.-LONDYN- Dziś późno wieczorem ogłoszono tu alarm lotniczy. Równocześnie rozpoczął się ogień plot.

FRONT DALEKIEGO Wschodu

G.R.-K.G.P.E.Z.C.F.P.A.C.E.T.I.C.- Wchodnią część N. Brytanii znajduje się obecnie w zupełności w naszych rękach. Marynarze amerykańscy, którzy zajęli lotnisko na półwyspie Gloucester połączyli się z oddziałami amerykańskimi, przeprowadzającymi operacje od strony Arawa. Na obszarze od zatoki Rottock do Arawa odbywa się akcja patrolowania oraz organizowania oporu. Npł. poniósł tu ciężkie straty, przybliżeniu około 7.000 zabitych. W Rabaulu ciężkie bombowce w dalszym ciągu atakują lotniska, wywołując pożary. W pobliżu Kaviang alianckie bombowce zatopili 2 statki handlowe i 4 japońskie barki.

FRONT W. EUROPEJSKI

G.R.-LONDYN- W czwartek wiecz. ogłoszono o utraci brytyjskiego kontrtorpedowca "Hardy". "Hardy" spuszczonego został na morze w grudniu 43 r. w miejsce kontrtorpedowca tej samej nazwy, który zatonął pod Narvik.

G.R.-PORTSMOUTH /Virginia/ - W czwartek opuścił tutaj stocznia nowy lotniskowiec USA "Shangrila", o pojemności 7.500 t. "Shangrila" należy do klasy Essex i jest najdłuższym okrętem zbudowanym dotychczas w USA.

PODLATY C. Z. N. E.

G.R.-HELSINKI- Fińskie radio oświadczyło dziś odpowiedź fińskiego min. finansów, udzieloną korespondentowi "Stockholms Tidningen" na zarzut, jakoby min. ten był przeszkodą do zawarcia pokoju. Tanner oświadczył, że nikt bardziej od niego nie pragnie pokoju, lecz Finlandia nie może przyjąć przedstawionych jej warunków, skutkiem czego zmuszona jest do dalszej walki i o oczekiwania co przyszłość jej przyniesie. Jeśli warunki będą możliwe przyjmie je natychmiast.

G.R.-WESTMINSTER- Wicehrabia Cranborne, przewodnicząc w imieniu rządu w Izbie Lordów, zaprzeczył sugestii, uczynionej przez wicehr. Samuela, jakoby W Brytanii nie utrzymywała dosyć ścisłego kontaktu z rządem sołackim. Cranborne zapewnił, iż kontakt ten jest jaknajściślej-szy i nie uczyniono nigdy nic, co uznano byłoby przez rząd sowiecki za niepożądaną. Samuel postawił m. in. zarzut, że gotowość W Brytanii i USA do interwencji w rosyjsko-polskim sporze bez uprzedniego nabrania pewności czy tego rodzaju interwencja będzie życzyliwie przyjęta przez Rosję, wywołała nieporozumienia. Cranborne poświęcił również część swego przemówienia o pisowi strat niemieckich na przyczółku lądowania Anzio, określając je jako straszne.